

Gdzie są najtańsze bilety komunikacji miejskiej?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 24, wrzesień 2011 00:00

Odłony: 3727

Portal Samorządowy prezentuje ciekawą analizę cen biletów komunikacji miejskiej, w największych polskich miastach. .

„Na cenę biletu w komunikacji miejskiej wpływa bardzo wiele czynników. Pierwszym i najważniejszym jest polityka transportowa samorządu. Np. w Warszawie radni podjęli uchwałę, że miasto będzie opłacało 60% kosztów funkcjonowania transportu, a od pasażerów będzie pobierane tylko 40%.

- Są miasta w Polsce, gdzie te proporcje są odwrócone, np. 40% kasa miasta, 60% pasażerowie - tłumaczy Piotr Kiełbowicz, szef grupy projektów transportowych Zespołu Doradców Gospodarczych TOR. Dodaje, że cena komunikacji zależy również od oferty transportowej. Jeżeli miasto oferuje tylko autobusy, ma relatywnie niskie koszty, bo transport autobusowy jest finansowany najtańszy. - Natomiast jeśli miasto posiada sieć tramwajową to jest ona zdecydowanie droższa w utrzymaniu. Jeżeli miasto inwestuje w nowe autobusy, tramwaje itd. to też ma automatycznie wyższe koszty. Dużo zależy również od ukształtowania miasta. W jednych transport można zorganizować łatwiej, tzn. taniej, a w innych ze względu na uwarunkowanie lokalne jest to trudniejsze i najczęściej droższe - tłumaczy Kiełbowicz.

Jak czytamy w Portalu Samorządowym, spośród miast wojewódzkich najtańszy bilet miesięczny można nabyć w Kielcach - już za 64 zł (32 zł ze zniżką dla studentów). Tanim miastem pod tym względem jest też Białystok (72 i 36 zł dla studentów), trzecie miejsce zajmuje Warszawa (78 lub 39 zł płaci się w stolicy miesięczny bilet).

Na szarym końcu plasuje się tu Wrocław, w którym cena miesięcznego biletu sięga 98zł (49 zł, gdy możemy skorzystać z ulgi). Niewiele tańsze jest podróżowanie po Katowicach i innych miastach z Górnego Śląska i Zagłębia, zrzeszonych w KZK GOP i po Krakowie (94 i 47 zł)

Miesięczne to jedno - czasami mamy jednak mamy potrzebę przejechania tylko kilku przystanków raz na jakiś czas, wystarczy wówczas bilet jednorazowy. Jego koszt we wszystkich wojewódzkich miastach nie przekracza 3 zł. Łódź proponuje w tym miejscu tzw. dziesięciominutowki za które zapłacimy 1,70 zł (0,85 zł jeśli posiadamy np. studencką zniżkę), ale gdy jazda trwa 11 minut trzeba kupić drugi bilet. Bez tej oferty najtańsze i tu okazują się Kielce (2 i 1 zł za bilet).

Najwięcej (o 50 proc. drożej niż w Kielcach) na jednorazowy przejazd musimy wydać w Poznaniu (3 i 1,5 zł). Po 2,8 zł (ulgowy 1,4 zł) za podróż każą sobie płacić w Warszawie i w Trójmieście.

We wszystkich wojewódzkich miastach w Polsce możemy także skorzystać z biletów dobowych. Cena takiego biletu to od 7 do 12 zł w zależności od miasta. I tu również prym wiedzie stolica województwa świętokrzyskiego proponując najtańszą opłatę w wysokości 7,60 zł (3,80 zł ze zniżką), natomiast najdrożej będzie nas to kosztować w Warszawie (14 i 7 zł). Sporo (12 i 6 zł) za ten bilet żądają też w Katowicach, Bydgoszczy, Gorzowie Wielkopolskim i Poznaniu."

Źródło: www.portalsamorzadowy.pl